

Cukrzycę ma 2,73 mln Polaków

11 marca 2016

Mamy wreszcie pierwsze wiarygodne dane o zachorowalności na cukrzycę, wynika z nich, że cierpi na tę chorobę 2,73 mln Polaków, z tego 26 proc. nie jest tego świadoma – powiedzieli w środę eksperci na śniadaniu prasowym w Warszawie.

„Dotychczas publikowane dane dotyczące cukrzycy były mało dokładne z powodu słabej statystyki medycznej” – powiedział prof. Tomasz Zdrojewski z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, reprezentujący również komitet zdrowia publicznego Polskiej Akademii Nauk.

Według Międzynarodowej Federacji Diabetologicznej (IDF) z 2014 r., na cukrzycę chorowało w naszym kraju 2,05 mln osób w wieku 20-79 lat, czyli 7,08 proc. populacji. Z kolei analiza Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) z 2000 r. wskazywała, że jest u nas 1,13 mln diabetyków w wieku co najmniej 20 lat. WHO prognozowała wtedy również, że do 2030 r. liczba chorych zwiększy się o 40 proc.

Dr Roman Topór-Mądry z Instytutu Zdrowia Publicznego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego podkreśla w najnowszym raporcie, że zawarte w nim dane dotyczące cukrzycy w Polsce są najbardziej kompletne i wiarygodne. Dotyczą one rozpowszechnienia tej choroby w 2013 r.

„Ustaliliśmy, że wszystkich chorych na cukrzycę w naszym kraju jest 2,73 mln osób” – powiedział na spotkaniu z dziennikarzami jeden ze współautorów opracowania, prof. Zdrojewski. Wskazują na to dane Narodowego Funduszu Zdrowia, ogólnopolskiego badania NATPOL z 2011 r. oraz analizy RECEPTOMETR przeprowadzonej przez firmę badawczo-doradczą Sequence, w której rozpatrzono dane ze sprzedaży leków w prawie 600 aptekach.

Z porad lekarskich związanych z cukrzycą opłacanych przez NFZ

korzysta 1,77 mln osób. Po uwzględnieniu danych z aptek dotyczących sprzedaży leków przeciwcukrzycowych oraz pasków diagnostycznych wyliczono, że jest 2,13 mln diabetyków. „O tej grupie można powiedzieć, że obejmuje osoby, u których cukrzyca została wykryta” – podkreślił prof. Zdrojewski.

Liczba wszystkich diabetyków w 2013 r. oszacowano na 2,73 mln po uwzględnieniu również wyników badania NATPOL. Przeprowadzono je na reprezentatywnej grupie Polaków, u których dwukrotnie badano poziom glukozy we krwi na czczo (gdy przekracza 126 mg/dl może świadczyć o cukrzycy). Oznacza to zatem, że 26 proc. osób spośród 2,73 mln chorych może mieć cukrzycę, ale nie podjęło żadnego leczenia.

Z raportu wynika, że najczęściej na cukrzycę chorują mieszkańcy woj. śląskiego (6,5 proc. populacji), łódzkiego (6,4 proc.) opolskiego (6,2 proc.) i dolnośląskiego (6 proc.). Najmniej diabetyków jest w woj. podkarpackim (4,6 proc.) oraz podlaskim (4,8 proc.). Częściej chorują kobiety (56 proc.) aniżeli mężczyźni (44 proc.).

Konsultant krajowy w dziedzinie diabetologii, prof. Krzysztof Stojek powiedział na spotkaniu z dziennikarzami, że spada w naszym kraju liczba osób z niewykrytą cukrzycą. Przed 10 laty na każdy przypadek wykrytej choroby przypadał jeden, który nie został jeszcze zdiagnozowany. Z najnowszego opracowania wynika, że niewykryta jest jeszcze jedna czwarta chorych.

Według konsultanta krajowego, jest to zasługa wprowadzenia badań przesiewowych polegających na kierowaniu pacjentów przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej na badania poziomu glukozy we krwi.

Stefan Bogusławski z firmy Sequence powiedział, że najnowszy raport wykazał, jak duże jest zagrożenie cukrzycą w naszym kraju. Ponieważ liczba chorych nadal będzie się zwiększać, coraz większe będą koszty leczenia tej choroby, szczególnie jej powikłań, takich jak zawały serca i udary mózgu oraz

przewlekła niewydolność nerek. „Wymagać to będzie odpowiedniego zarządzania tą chorobą w skali całego systemu opieki medycznej” – podkreślił Bogusławski.

Prof. Strojek powiedział, że trzeba przede wszystkim zapobiec powikłaniom cukrzycy wymagającym hospitalizacji. „Każdy pobyt diabetyka w szpitalu to porażka służby zdrowia” – dodał.

Według prof. Zdrojewskiego, co druga kobieta w wieku lat 70-79 dowiaduje się, że jest chora na cukrzycę dopiero po ataku serca. W przypadku mężczyzn w tej samej grupie wiekowej, u dwóch trzecich mężczyzn zawał jest pierwszym objawem tej choroby.

Z danych WHO wynika, że cukrzyca najczęściej wykrywana jest dopiero po 5-12 latach od pierwszych jej objawów, takich jak wzrost poziomu glukozy we krwi. Nie wiadomo jednak ile jest w naszym kraju powikłań cukrzycy. Mają to wykazać rozpoczynające się badania firmy Sequence, którymi ma być objętych 500 lekarzy oraz 3,5 tys. pacjentów. Bogusławski powiedział, że ich wyniki będą znane najwcześniej w czerwcu 2016 r.

Autorstwo: Zbigniew Wojtasiński

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl